

O geografii

Zacznę od pewnej dygresji. Tytuł mojego wystąpienia zapożyczyłem od tytułu książki Eugeniusza Romera. Książkę tę opracował August Zierhoffer z materiałów rękopiśmiennych po Romerze, opatrzył tytułem i wydał w 1969 r. Stanowi ona pierwsze polskie opracowanie problematyki rozwoju i w pewnym sensie metodologii geografii. Napisana została przez Romera jeszcze przed pierwszą wojną światową, a więc czekała na wydanie ponad 50 lat. Jak pisze Zierhoffer we wstępie, Romer nie kwapił się z jej wydaniem. Można domniemywać, dlaczego tak się stało: może nie uważał jej za skończoną, gdyż jej część dotycząca ówczesnej geografii jest dość wąfła lub po prostu nie zadowalała go, kiedy przyszło do jej wydania w 1921 r.

O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne Romera¹ nie są dziełem oryginalnym, ale na tle późniejszych, chociaż wcześniej opublikowanych prac Stanisława Pawłowskiego i Stanisława Nowakowskiego, przedstawiają się interesująco. Co zaś do poglądów Romera na charakter geografii, to opowiadał mi profesor Kazimierz Dziewoński, że gdy jego ojciec Karol Dziewoński, chemik, profesor UJ, sekretarz Polskiej Akademii Umiejętności upominał Romera, aby ten uaktywnił działalność naukową Komisji Geografii PAU, którą prowadził, ten odpowiedział: „geografia – a co to za nauka!”

¹ Romer E. 1969, *O geografii. Rozważania historyczne i metodologiczne*. Przedmową, komentarzem, przypisami i streszczeniem opatrzył August Zierhoffer, Wrocław, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Seria 3, 135.

A więc co to za nauka ta geografia?

Aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba przedstawić charakterystykę geografii jako dyscypliny naukowej, odpowiadając na następujące pytania odnoszące się do głównych aspektów metodologicznych geografii:

- 1) czym się zajmuje geografia (aspekt przedmiotowy),
- 2) jaka jest to wiedza (aspekt pragmatyczny i strukturalno-poznawczy),
- 3) czemu służy wiedza geograficzna (aspekt funkcjonalny),
- 4) jaka jest pozycja i znaczenie geografii w nauce i społeczeństwie (aspekt naukoznawczy).

Odpowiedzi na te pytania, ujmowane w kontekście metodologicznym, wyznaczają minimalną charakterystykę geografii jako dyscypliny naukowej.

Zanim je przedstawię, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną podstawową sprawę, jaką jest kontekst metodologiczny lub filozoficzny charakterystyki geografii. Otóż trudno, a może nawet nie sposób przeprowadzić takiej charakterystyki, bez wykorzystywania założeń i aparatury pojęciowej metodologii nauk, a właściwie filozofii nauk. Uprawianie analizy nauki bez wykorzystywania zasad metodologii lub filozofii nauki przypomina sytuację Barona Münchausena, który zamierzał sam wyciągnąć się z wody ciągnąc się za włosy w górę. Inną sprawą jest natomiast – wobec niejednorodności filozofii nauki i podziału jej na orientacje – wybór określonej koncepcji metodologicznej, która dostarcza podstaw dla charakterystyki lub rekonstrukcji metodologicznej geografii.

Jestem zdania, że takiej podstawy dostarcza analityczna filozofia nauki. Oczywiście wykorzystuje się w tym celu różne inne koncepcje i orientacje filozofii nauki, a także koncepcje filozoficzne wychodzące poza nią. Pełne uzasadnienie mojej opcji przekracza ramy tego artykułu. Na jej korzyść przemawia przede wszystkim to, że filozofia ta dostarcza takich założeń i aparatury pojęciowej, które chociaż nie prowadzą do rozstrzygalności tez metodologicznych, to jednak nie tylko umożliwiają argumentację i ich uzasadnienie, ale również dobrze przyczyniają się do zrozumienia charakteru działalności badawczej w geografii. Uświadomienie sobie charakteru metodologicznego geografii jest niezbędne do budowy programów jej rozwoju.

Przejdźmy teraz do odpowiedzi na postawione pytania, które jednak ze względu na ograniczoną wielkość artykułu mają szkicowy charakter.

Czym się zajmuje geografia (aspekt przedmiotowy)

To, czym zajmuje się dana dyscyplina, określa się mianem odniesienia przedmiotowego i stanowi pewną dziedzinę rozumianą jako zbiór obiek-

tów, własności, relacji realnych, procesów itd. Dziedzina ta nie sprowadza się do przedmiotów, które są w badaniach obserwowane lub są poddawane eksperymentom. Oprócz obiektów dostępnych empirycznemu badaniu świat nauki zawiera obiekty abstrakcyjne, nieobserwowalne. Wykorzystując sformułowanie Putnama, można też powiedzieć, że świat nauki nie jest wytworem gotowym. Dziedziny konstytuują się w toku rozwoju nauk i ewoluują. Ich określenie dokonuje się przede wszystkim przez tzw. konceptualizację przedmiotową, tj. określenie modeli przedmiotowych organizujące pole badawcze dyscypliny. W dyscyplinach o wysokim poziomie rozwoju teoretycznego modele te są zawarte w podstawowych teoriach. Sprawia to, że w takich naukach nie ma potrzeby zajmowania się tą sprawą.

W geografii natomiast (podobnie jak i w naukach społecznych) prowadzi się często rozważania zmierzające do ustalania odniesienia przedmiotowego. Brak podstawowych teorii wymusza niejako wyznaczanie modeli przedmiotowych poprzez budowę preteorii przedmiotowych. Należą do nich preteorie: chorologiczna (przestrzenna), krajobrazowa, regionalna, interakcyjna i inne. Wiele wysiłku intelektualnego włożono w konstruowanie takich konkurencyjnych preteorii. Nie wyznaczają one jednak pola badawczego geografii, lecz pewne perspektywy, które organizują różne jego warianty i próbują objaśniać charakter i zakres prowadzonych badań. Występują też dwa inne podejścia do tej sprawy.

Jedno, rezygnując z ustalania odniesienia przedmiotowego geografii, szuka specyfiki geografii w metodach: mówi się o metodzie regionalnej, kartograficznej, a nawet geograficznej.

Drugie podejście – podmiotowe – neguje potrzebę ustalania odniesienia przedmiotowego, proponując hasło: geografią jest to, co robią geografowie. Próba jednak ustalenia, kto jest geografem i jakie są jego kompetencje badawcze, zwykle rzecz sprowadza do ujęcia przedmiotowego.

Należy też zwrócić uwagę, że podstawą odrębności dyscypliny naukowej – a dotyczy to zwłaszcza geografii – jest nie tylko jej dziedzina, lecz także jej problematyka i metody, przy czym sama dziedzina podlega zmianom wraz z rozwojem całej dyscypliny.

Trudności związane z ustaleniem jednolitej koncepcji przedmiotowej geografii stanowią dość zasadniczy argument przemawiający za dwuczłonowym pojmowaniem geografii, a więc jej podziałem na geografię fizyczną (przyrodniczą) i geografię społeczno-ekonomiczną (człowieka), a więc pojmowaniem jej jako złożonej dyscypliny nazywanej naukami geograficznymi. Należy zauważyć, że określenie każdej z dziedzin tych członów jako dyscyplin napotyka na podobne trudności, jakie występują w odniesieniu do całej geografii. W takim ujęciu geografia może być pojmowana jako dyscyplina pograniczna między naukami przyrodniczymi i społecznymi.

Jaka jest to wiedza (aspekt pragmatyczny i strukturalno-poznawczy)

Odpowiedź na to pytanie – niezbyt ostre – zawężam tutaj do przedstawienia dwóch głównych stanowisk dotyczących charakteru naukowego wiedzy geograficznej, które określić można jako scjentyistyczne i antyscjentyistyczne. Terminy te nie najlepiej oddają charakter tych stanowisk, gdyż scjentyzm jest często pojmowany jako postawa światopoglądowa waloryzująca prymat nauki nad innymi sposobami poznania, co budzi sprzeciw. Można by stanowiska te inaczej nazwać: empirycznym i nieempirycznym.

Stanowisko **scjentyistyczne** (w wersji umiarkowanej) pojmuje wiedzę geograficzną jako wiedzę empiryczną, tj. intersubiektywnie sprawdzalną i komunikowalną. Takiego pojmowania wiedzy geograficznej nie należy utożsamiać, jak to robią zwykle geografowie amerykańscy, z neopozytywistyczną koncepcją nauki stanowiącą jedną z wersji scjentyizmu, rzadko uznawaną współcześnie w filozofii nauki, ze względu na jej postawę antymetafizyczną i uprzywilejowanie języka obserwacyjnego. Scjentyzm może znajdować zresztą swoje uzasadnienie na gruncie filozofii nauki w różnych orientacjach: racjonalizmu krytycznego Poppera oraz orientacjach neoanalitycznych lub neopragmatycznych. Scjentyistyczne pojmowanie geografii może więc przybierać i przybiera różny charakter: od wąsko empirycznego pojmowania, przez ujęcie instrumentalistyczne, do ujęcia realistycznego.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że w ujęciu realistycznym stanowisko to reprezentuje pogląd, że wiedza wtedy zasługuje na miano naukowej, gdy przyczynia się do zrozumienia faktów, a więc „fakty” i ich „rozumienie” i wyjaśnianie wyznacza naukowy charakter wiedzy. Nie będę bliżej przedstawiać tej koncepcji. Może jednak warto zaznaczyć, że nie musi się przyjmować neopozytywistycznej koncepcji uprzywilejowania zdań obserwacyjnych, gdyż fakty nie muszą być tożsame ze zdaniem obserwacyjnymi. Ustala się je w wyniku zabiegów empirycznych i przekazuje za pomocą zdań. Np. za fakt uważa się to, że słońce wschodzi rano i zachodzi wieczorem. Faktem jednak jest nie to zdanie, które jest literalnie fałszywe, lecz zjawisko, które to zdanie opisuje. Zjawisko to zaś nie ma nic wspólnego z pozornym ruchem słońca, jest efektem ruchu Ziemi dookoła swej osi. Jeśli zaś chodzi o rozumienie faktów, to dostarczają go nie tylko teorie, lecz także modele teoretyczne badanych zjawisk.

Zachodzą tu jednak pewne różnice w charakterze wiedzy empirycznej w odniesieniu do zjawisk i procesów społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych.

Badania empiryczne zjawisk i procesów społecznych (ekonomicznych, politycznych, kulturowych), chociaż trudniejsze i bardziej złożone (ustalenie wskaźników, obserwacje pośrednie) niż badanie zjawisk i procesów przyrodniczych, pozwalają jednak również tworzyć wiedzę, która ustala fakty i umożliwia ich zrozumienie i wyjaśnianie, chociaż z pewnymi ograniczeniami. Postęp, jaki następuje w badaniach empirycznych, z jednej strony w zakresie metod i technik obserwacji (teledetekcji, kodowania) oraz analizy statystycznej, a z drugiej – modelowania, rokuje nadzieje na dalszy rozwój w obrębie geografii twardego jej składnika (*hard science*). Umożliwia to badania multi- i interdyscyplinarne oraz współpracę nie tylko z naukami przyrodniczymi, lecz także społecznymi, które podziwiają stanowisko scjentyistyczne (ekonomia, demografia, socjologia empiryczna).

Stanowisko **antyscjentyistyczne** ujmuje wiedzę geograficzną głównie w zakresie geografii człowieka lub geografii społeczno-ekonomicznej jako wiedzę, która nie ma charakteru czysto empirycznego, a więc nie jest intersubiektywnie sprawdzalna i komunikowalna, zawiera elementy subiektywne i indywidualizujące. Głównym motywem kształtowania tego typu wiedzy geograficznej jest przekonanie o odrębności poznania świata człowieka od świata przyrody (antynaturalizm) i odrębność sposobów tego poznania i zrozumienia, a co za tym idzie, i funkcji.

Stanowisko to prezentowane jest obecnie przede wszystkim przez różne orientacje humanistyczne i radykalne. Wiedza geograficzna, kreowana na ich gruncie, nie jest ani ezoteryczna, ani banalna, zawiera jednak wiele elementów wiedzy potocznej, a w ujęciu radykalnym mocno jest zideologizowana. Równocześnie jednak umożliwia współpracę z naukami humanistycznymi, a właściwie tymi naukami społecznymi, które uprawia się humanistycznie. Odrębne miejsce zajmuje tu kierunek postmodernistyczny, na którego gruncie próbuje ujmować się wiedzę geograficzną jako wiedzę, która nie różni się programowo od literatury, jak to proponują i praktykują ci, którzy przyjmują koncepcje z kręgu postmodernizmu paryskiego. Niestety, sporo tu mody i niezrozumienia roli nauki.

Sporu między obiema głównymi orientacjami na drodze analizy modeli filozoficznych nie rozstrzygnie się, co nie znaczy, że dyskusji takich nie należy prowadzić. Są one potrzebne i racjonalizują sprawę. Wydaje się, że ważnym elementem jest natomiast uświadomienie sobie różnej przydatności wiedzy empirycznej i nieempirycznej oraz odmienności ich funkcji.

Tak więc współczesna geografia stanowi dyscyplinę pograniczną między naukami przyrodniczymi a społeczno-ekonomicznymi lub humanistycznymi, posiadającą wyraźnie występującą dwoistość pól badawczych, problemów i metod. Dwoistość ta pod względem metodologicznym szcze-

gólnie ostro występuje, gdy zrezygnuje się z modelu scjentystycznego geografii. Przyjęcie takich orientacji, jak humanistycznej, radykalnej czy prób interpretacji postmodernistycznej, odnoszących się przecież tylko do geografii człowieka, dwoistość tę pogłębia, nadając geografii charakter dyscypliny humanistycznej.

Czemu służy geografia (aspekt funkcjonalny)

Określenie funkcji geografii zależy od tego, jakiego rodzaju wiedzę zawiera geografia lub jaką może osiągnąć. Na gruncie wiedzy empirycznej (tj. modelu scjentystycznego) wiedza geograficzna pełni dwie podstawowe funkcje:

- 1) poznawcze związane z postępowaniem badawczym polegającym na wykrywaniu i ustalaniu faktów i ich wyjaśnianiu oraz
- 2) użyteczne służące usprawnianiu działalności praktycznej głównie poprzez planowanie, działalność edukacyjną i kulturotwórczą. Uznaje się dość powszechnie, że funkcje poznawcze wysuwają się na pierwszy plan w obu trzonach geografii i że funkcje użyteczne geografii, a zwłaszcza usprawnienie działalności praktycznej, ciągle są zbyt słabe.

Rozpatrując relacje między funkcjami poznawczymi a użytecznymi geografii można wyróżnić trzy sytuacje.

Pierwsza dotyczy geografii jako nauki o dominującej funkcji poznawczej. Sytuacja ta występuje obecnie. Geografia ma więc podobny statut jak i inne nauki przyrodnicze i społeczne o charakterze poznawczym, których celem jest poznawanie świata. W tej sytuacji funkcja użyteczna geografii ma lub może mieć charakter pośredni, który polega na tym, że wiedza geograficzna stanowi jedynie podstawę rozwiązywania problemów praktycznych, poprzez formowanie diagnoz stanów rzeczy i procesów wraz z ocenami ich przydatności dla realizacji określonych celów praktycznych, np. planowania, wyznaczania możliwych i prawdopodobnych tendencji ich przekształceń oraz czynników i warunków ich zmian lub utrzymywania się, budowy prognoz ostrzegawczych i modeli symulacyjnych, a więc wykorzystywania wiedzy geograficznej dla celów praktycznych. Takie możliwości stwarza jedynie geografia jako wiedza empiryczna.

Druga sytuacja zachodzi wtedy, gdy oprócz geografii jako nauki poznawczej ukształtowała się geografia jako nauka praktyczna, która będzie pełnić bezpośrednio funkcje praktyczne, a więc rozwiązywać problemy dotyczące przekształcenia rzeczywistości poprzez konstruowanie projektów lub planów stanów rzeczy i procesów w sferze przedmiotowej i problemowej geografii. Wydaje się, że geografia tak pojmowana, jako realiza-

tor funkcji bezpośrednio praktycznych, nie wyszła dotąd poza programy metodologiczne i indywidualną działalność niektórych geografów, mimo prób organizacyjnych i koncepcyjnych utworzenia tzw. geografii stosowanej. Jej ukształtowanie wymagałoby przebudowy metodologii i technik opisowych na optymalizacyjno-projektujące i decyzyjne.

Trzecia sytuacja wystąpiłaby, gdyby geografia została przebudowana na naukę praktyczną. Wówczas cała jej problematyka musiałaby być podporządkowana temu celowi. Nie jest to chyba jednak możliwe, chociaż do takiego wzorca dążono np. w byłej NRD.

Natomiast na gruncie wiedzy humanistycznej (tj. modelu antyscjentystycznego) wiedza geograficzna pełni głównie funkcje poznawcze polegające na indywidualizacji badanych zjawisk oraz ich interpretacji przyjmującej subiektywizację doświadczenia człowieka „w jego dwuznaczności, ambiwalencji i złożoności”. Równocześnie w odmianie radykalnej podnosi się wagę użyteczności tej wiedzy, ale w aspekcie emancypacyjnym, zmierzającym do radykalnej krytyki tzw. „społeczeństwa kapitalistycznego” i jego przebudowy.

Jaka jest pozycja i znaczenie geografii w nauce i społeczeństwie (aspekt naukowy)

Pozycja, jaką ma każda dyscyplina naukowa w nauce, zależy nie tylko od jej postępu poznawczego i problemowego, lecz także od jej wkładu do rozwoju innych nauk. Żadna działalność naukowo-badawcza nie może być izolowana od działalności w innych dyscyplinach naukowych, a istotnym miernikiem prestiżu naukowego danej dyscypliny jest jej oddziaływanie na inne nauki.

Rozpatrując pozycję geografii w nauce pod względem jej oddziaływania na inne dyscypliny naukowe, trzeba uznać, że jest ono słabe, a geografia budzi zbyt małe zainteresowanie swoimi koncepcjami i wynikami. Występuje to też w geografii polskiej. Przyczyny tego stanu rzeczy są różne. Wydaje się, że pewną rolę ma szeroko rozpowszechnione przekonanie o potocznym i czysto informacyjnym charakterze wiedzy geograficznej oraz zaliczanie wyników badań geograficznych do innych dyscyplin naukowych. Sprzyjają temu też np. trudności z rozgraniczeniem wyników badań między geografiami fizyczną a różnymi dyscyplinami wchodzącymi w skład nauk o Ziemi, a zwłaszcza geologią, oraz między geografiami społeczno-ekonomiczną a demografią i badaniami przestrzenno-ekonomicznymi. Pozycję geografii fizycznej znacznie osłabiło wyodrębnienie się z niej poszczególnych dyscyplin fizyczno-geograficznych i przejście

przez tzw. nauki o środowisku oraz niektóre nauki o Ziemi problematyki badania zmian środowiska przyrodniczego, a także zacieranie się granicy między geomorfologią a geologią. Z kolei geografii społeczno-ekonomiczną początkowo osłabiło powstanie tzw. Regional Science. Równocześnie jednak Regional Science i jej odpowiedniki stały się pewnego rodzaju pasem transmisyjnym i elementem współpracy geografii społeczno-ekonomicznej z ekonomią, teorią planowania i zarządzania, demografią i urbanistyką.

Słaba dyfuzja koncepcji i wyników badań geograficznych jest poważnym sygnałem osłabienia pozycji geografii, zwłaszcza wobec zarysowującego się nowego, bardziej praktyczystycznego podejścia do nauki w XXI wieku. Uważam to za dramat intelektualny i praktyczny geografii.

Pozycja geografii w **społeczeństwie** – mocno sprzężona z jej pozycją w nauce – to jej miejsce w szkole, kulturze i środkach masowego przekazu. Nie chcę banalizować tego zagadnienia kilkoma uwagami. Zwrócę uwagę na jedną sprawę. Przy coraz większym dążeniu do zainteresowania społeczeństwa osiągnięciami nauki zbyt słabo prezentują się i są prezentowane osiągnięcia geografii, która jest przedstawiona jedynie jako pewne geograficzne tło lub ramy przestrzenne występowania różnych zjawisk. Nie docierają natomiast do społeczeństwa te istotne osiągnięcia geografii, które dotyczą problematyki środowiska człowieka i zagospodarowania przestrzennego oraz osiągnięcia w sferze praktyki; przykładem choćby sprawa udziału geografii w pracach nad terytorialnym podziałem kraju.

O pozycji geografii w przyszłości zadecyduje podejmowanie przez geografów znaczących problemów współczesności i przyszłości. Niewątpliwie geografia ma w tym zakresie wiele niewykorzystanych możliwości. Nie będę ich pobieżnie wymieniał. Kiedy jednak dokona się analizy sąsiednich dyscyplin, zwłaszcza społecznych, jak często, chociaż mało kompetentnie, zajmują się problemami środowiska geograficznego oraz struktur i systemów społecznych i ekonomicznych w ujęciu przestrzennym, nasuwa się wniosek, że geografowie wykazują zbyt wiele defensywności w ich podejmowaniu.

Miejsce i pozycja, jaką posiada każda dyscyplina, nie są gwarantowane jej dotychczasowymi osiągnięciami, zdeterminowane jej przeszłością. Zbyt często ulegamy tej sugestii, ludząc się, że zdobyty kapitał nie ulegnie dewaluacji. Stąd też nie należy lekceważyć rozważań o perspektywach i programach rozwoju geografii lecz trzeba formułować takie koncepcje, które pozwolą podejmować ważne problemy teraźniejszości i przyszłości.

On geography

Summary

A minimum characterisation of geography as a scientific discipline in a methodological aspect is given in the answers to four questions: 1) what is the concern of geography? 2) what kind of knowledge is it? 3) what are the functions of geography? And 4) what are the position and importance of geography in science and society? In terms of the philosophy of science, the answers can be outlined in the following way.

Re 1. The absence of basic theories in geography that would define its subject matter has caused competitive pre-theories to be built that offer certain theoretical models, e.g., chorological, or spatial, landscape, regional, and interactive. However, they do not delineate geography's field of research, but certain groups of problems which organise different variants of the research field, and attempt to explain the nature and scope of the research.

Re 2. Generally, two approaches can be distinguished in the question of the nature of geographical knowledge. They can be described as scientific and antiscientific.

The scientific approach (in its moderate version) perceives geographical knowledge as empirical one, i.e., inter-subjectively verifiable and communicable. This understanding of geographical knowledge should not be identified, as is the custom of American geographers, with the neopositivist concept of science, which is one of the versions of scientism, rarely recognised in the philosophy of science nowadays owing to its anti-metaphysical attitude and favouring observational language. Anyway, scientism can find justification within the philosophy of science in a variety of orientations. Thus, the scientific understanding of geography can, and does, assume various forms: from narrowly empirical, through instrumentalistic, to realistic.

The anti-scientific approach perceives geographical knowledge, mainly in the domain of human geography, as knowledge that is not purely empirical; hence, it is not inter-subjectively verifiable and communicable, and contains subjective and individualising elements. The main motive in pursuing this type of geographical knowledge is the belief that man's world is distinct from the world of nature (anti-naturalism), and that this involves a difference in the ways of studying them, and hence in the function of the knowledge. Today this standpoint is taken primarily by various humanistic and radical orientations. A separate place is occupied by the postmodern direction, which tries to approach geographical knowledge as one that programmatically does not differ from literature, as is proposed and practised by those who have adopted the concepts of the Paris circle of postmodernism.

Re 3. The definition of the functions of geography depends on what kind of knowledge this discipline embraces, or can acquire. In the empirical (that is, scientific) approach geographical knowledge fulfils two basic functions: 1) cognitive, connected with scientific progress consisting searching out and ascertaining facts, and in their explanation, and 2) utilitarian, intended to improve practical activity, mainly through planning, education, and culture-creating projects. It is generally believed that the cognitive functions come to the fore in both divisions of geography – physical and human, and that the utilitarian functions, especially making practical activity more efficient, are still too weak.

In the humanistic knowledge approach (that is, in the anti-scientific model), geographical knowledge performs mainly cognitive functions consisting in the individualisation of the phenomena examined, and in their interpretation accepting subjectivisation of man's experience "in its ambiguity, ambivalence and complexity". In the radical variant, the utility value of this knowledge is emphasised, but in an emancipation aspect aiming at a radical criticism of the so-called 'capitalist society' and its reconstruction.

Re 4. The position each discipline holds in science depends not only on its cognitive progress and advances in the scope of problems, but also on its contribution to the development of other sciences. As to the position of geography, its impact on other disciplines must be considered weak, and geography itself cannot arouse enough interest in its conceptions and results. A reason for this state of affairs may be the common belief that geographical knowledge has a popular and purely informative nature, and the tendency to ascribe the results of geographical inquiry to other disciplines.

The poor diffusion of the concepts and results of geographical research is a serious signal of the weakening of the position of this discipline, especially in the face of the newly emerging, more practically oriented approach to science in the 21st century. For geography, this situation is a cause for intellectual and practical anguish.

The position of geography in society, closely linked to its position in science, is its place in the school, culture and mass media. While there is a growing tendency to make society interested in scientific achievements, those of geography present themselves, and are presented, inefficiently. The discipline merely provides a geographical background or spatial framework against or within which various phenomena occur. What fails to get through to society are those significant results of geography which concern man's environment and spatial development, as well as its achievements in the practical sphere.

translated by Author

Jacek Kozak, Elżbieta Orłowska, Witold Wilczyński

Co jest istotą geografii?

Wstęp

Istota według określeń słownikowych oznacza charakter, sens, coś, co jest najbardziej podstawowe. Z istoty geografii, którą najbardziej ogólnie określić można jako dziedzinę wiedzy opisującą i tłumaczącą zróżnicowanie powierzchni Ziemi, wynika więc prawda o jej charakterze i sensie. Istota implikuje zadania geografii i jako jej ideowy fundament określa to, czym geografia jest, czego dotyczy, po co jest uprawiana. Pytanie o istotę jest pytaniem metodologicznym, a zatem filozoficznym. W tym sensie istota geografii to jej „filozofia”.

Pytanie o istotę geografii jest także pytaniem o to, co wyróżnia ją spośród innych nauk. Z odpowiedzi na to pytanie powinny wynikać wnioski o jedności bądź rozpadzie geografii oraz prognoza – jaka jest racja bytu geografii w obliczu megatrendów końca tysiąclecia?

W czasie konferencji w Rydzynie temat istoty, sensu geografii nie był podejmowany bezpośrednio, choć powiązane z nim zagadnienia stanowiły zasadniczy wątek wielu referatów (Chojnicki 1991b).

O istocie nauki stanowić może albo jej przedmiot, albo sposób jego ujęcia, specyficzna metodologia. W niniejszym artykule obie te kwestie zostaną omówione w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie postawione w tytule.